



Sygn. akt I UK 289/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 listopada 2018 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 marca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postępowanie zostało zainicjowane wnioskiem S. W. z dnia 26 sierpnia 2015 r. o przyznanie prawa do emerytury. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił, wskazując, że ubezpieczony nie legitymuje się 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 26 września 2016 r. zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury. Sąd ten ustalił, że wnioskodawca urodził się w dniu 20 września 2015 r., nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Z punktu widzenia prawa do emerytury sporny pozostawał okres zatrudnienia od 2 maja 1974 r. do 31 grudnia 1975 r. i od 1 stycznia 1978 r. do 3 maja 1992 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. Pracodawca ten wystawił ubezpieczonemu w dniu 18 kwietnia 1994 r. świadectwo pracy w szczególnych warunkach, z którego wynikało, że był on zatrudniony od 2 maja 1974 r. do 3 maja 1992 r. i w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy ciągnika - tj. na stanowisku wymienionym w Wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W świadectwie pracy z dnia 15 listopada 2006 r. wskazano natomiast, że ubezpieczony zatrudniony był na stanowisku mechanik-traktorzysta. W okresie od 9 stycznia 1976 r. do 14 grudnia 1977 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w okresie spornego zatrudnienia pracował jako traktorzysta. Świadczył pracę wykonując usługi transportowe (przewóz mebli, materiałów budowlanych) dla innych firm oraz przy odśnieżaniu. Wykonywał także ciągnikiem sezonowe prace polowe - opryski, orki, koszenie, zwózkę i wywózkę zboża, roztrząsanie obornika, nawozów, środków ochrony roślin. W akcjach takich jak żniwa czy odśnieżanie pracował głównie w godzinach nadliczbowych.

W ocenie Sądu Okręgowego poczynione ustalenia faktyczne upoważniały do stwierdzenia, że odwołujący się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach określone w Wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), to jest prace kierowcy ciągnika. W tym kontekście Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że prace polowe ubezpieczony wykonywał jedynie sezonowo, dodatkowo, najczęściej w godzinach nadliczbowych. Zatem przyjąć należy, że prace takie wykonywał najwyżej dwa

miesiące w roku - a co za tym idzie wykazał 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych, na stanowisku wymienionym w Wykazie A, Dziale VIII, pod pozycją 3.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 9 marca 2017 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, nie przekraczając granicy wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. dokonał właściwych ustaleń faktycznych oraz wywiódł z nich logiczne i znajdujące oparcie we właściwie wskazanych przepisach prawa materialnego wnioski. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji trafnie zastosowała przepisy prawa materialnego. W rezultacie wskazał, że ubezpieczony wykazał co najmniej przez 15 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych według poz. 3 Działu VIII (W transporcie i łączności) Wykazu A, Załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Odnosząc się do zarzutów organu rentowego Sąd Apelacyjny wskazał, że poz. 3 Działu VIII Wykazu A, prócz prac kierowców ciągników, wymienia nadto prace: kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Zatem nie powinno ulegać wątpliwości, że prace kierowców kombajnów (za wyjątkiem przemieszczania się tych maszyn w celu wykonywania prac polowych), w zdecydowanej większości odbywają się poza drogami publicznymi. Co więcej, kombajn nie jest pojazdem służącym do transportu, lecz maszyną rolniczą która (ponadto) samodzielnie przemieszcza się pomiędzy miejscami, w których wykonuje prace polową. Jak stanowi § 2 ust. 1 cytowanego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zatem przyjęcie, iż uwzględnienie pracy kierowcy kombajnu możliwe byłoby wyłącznie pod warunkiem wykonywania jej stale i w pełnym wymiarze czasu „w transporcie” przeczy istocie zadań wykonywanych przez kierowcę kombajnu. Te same uwagi należy w ocenie Sądu Apelacyjnego odnieść do pracy kierowcy ciągnika.

Niezależnie od umieszczenia tych stanowisk w Dziale VIII (w transporcie i łączności), argumentował Sąd Apelacyjny, ujęcie prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych odrębnie od prac kierowców samochodów

ciężarowych i pojazdów specjalistycznych należy powiązać nie z faktem ich prowadzenia w transporcie i obciążeniami psychofizycznymi związanymi z uczestnictwem takich pojazdów w ruchu publicznym (co wszak nie jest ich zasadniczym przeznaczeniem i wyklucza wykonywanie takiej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu), lecz właśnie z faktem prowadzenia takich pojazdów. W ocenie Sądu odwoławczego to właśnie warunki pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonywanej w transporcie (kierowcy ciągników) ale przede wszystkim, poza drogami publicznymi, w bezpośrednim narażeniu na warunki atmosferyczne (brak kabin), wstrząsy i wibracje, czynią te prace wykonywanymi w warunkach szczególnych. Wydaje się przy tym, że wykonywanie pracy kierowcy ciągnika w transporcie, a zatem najczęściej na drogach publicznych, odbywa się w warunkach mniej uciążliwych, z uwagi na mniejsze nasilenie wstrząsów i wibracji od tych, które wynikają z niestabilności podłoża przy pracach polowych.

Sąd odwoławczy dodał też, że w Dziale XVII (Rolnictwo i leśnictwo) Załącznika do obowiązującego od 8 września 1956 r. do 31 grudnia 1979 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956 r. Nr 39, poz. 176 z późn. zm.) wymieniono wprost w poz. 1 traktorzystów, a w poz. 2 - drwali, co również wskazuje na uwzględnianie w I kategorii zatrudnienia każdej w istocie pracy traktorzysty. Ponadto w Dziale VIII (W transporcie i łączności) Załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 i z 1981 r. Nr 32, poz. 186) w rozdziale „Transport”, w pozycji 3 wymieniono prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych. Co więcej, zgodnie z § 19 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, zaś prace dotychczas zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 i z 1981 r. Nr 32, poz. 186) uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4.

Sumą tego wyводу, było stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny, że usytuowanie prac kierowców ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych w Dziale VIII (W transporcie i łączności) nie może być uznany za decydujące przy ustalaniu zakresu pojęciowego pozycji 3 tego Działu. Nie powinno ulegać wątpliwości, że rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze nie jest aktem prawnym skonturowanym w sposób spójny i konsekwentny.

Skargę kasacyjną wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U z 2016 r., poz. 887 z późn.zm.) oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury, w tym legitymuje się 15 stażem pracy w warunkach szczególnych, co stanowi konsekwencję nieuzasadnionego zaliczenia do tego stażu okresów zatrudnienia jako kierowcy ciągnika w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. od 2 maja 1974 r. do 3 maja 1992 r. (obejmującego również okres odbywania zasadniczej służby wojskowej), w oparciu o wykaz A, dział VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Kierując się zgłoszonym zarzutem skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna posiada usprawiedliwione podstawy.

Na początku trzeba zwrócić uwagę na aspekt procesowy. Sąd pierwszej instancji uznał prawo do emerytury kierując się dwoma racjami. Pierwsza była zbieżna z wywodem Sądu Apelacyjnego, druga, opierała się na ustaleniu faktycznym, zgodnie z którym wnioskodawca tylko przez dwa miesiące w roku prowadził ciągnik w ramach prac polowych (a to oznacza, że po dodaniu okresu

służby wojskowej ubezpieczony legitymuje się ponad 15 letnim okresem pracy „w transporcie”). Drugi ze wskazanych aspektów był zwalczany przez organ rentowy w apelacji (wskazano na irracjonalność tego rodzaju ustalenia faktycznego). Mimo to Sąd odwoławczy nie zajął się nim, skupiając się na wywodzie prawnym. W tych okolicznościach, Sąd Najwyższy może zweryfikować tylko interpretację przepisów prawa materialnego, a ta jest błędna.

Odpowiadając na podstawie skargi kasacyjnej, można posłużyć się wypowiedzią Sądu Najwyższego zawartą w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2018 r., III UK 129/17, LEX nr 2549444. W sprawie tej rozpoznawano zbieżne zagadnienie prawne w niemal identycznym stanie faktycznym.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy wynoszący 25 lat. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243), stwierdził, że przepisy dotychczasowe w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej zawiera rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. Według § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, przy czym w myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Praca w

szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152; dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie jednolicie przyjmuje, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w

szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 210/16, LEX nr 2428257; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 63/17, niepublikowany).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, że okres pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni Kółek Rolniczych może być potraktowany tak jak okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy wykaz

A, dział VIII, poz. 3). Uzasadniając tę tezę, z jednej strony stwierdził, że praca kierowcy ciągnika przy pracach polowych i w transporcie charakteryzuje się tożsamym wymaganiem wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne jak i otoczenia, z drugiej jednak strony zaprzeczył jej, podkreślając, że warunki kierowania tym pojazdem w trakcie prac polowych, różnią się od warunków w transporcie pod względem wymaganej koncentracji. Stwierdził też, że w trakcie prac polowych dodatkowo występują inne niż w transporcie czynniki szkodliwe dla zdrowia, a przez to szkodliwość i uciążliwość pracy wnioskodawcy przy pracach polowych była wyższa niż w transporcie. W rezultacie zatem dokonał kwalifikacji pracy wnioskodawcy nie tylko na podstawie narażenia na działanie tych samych czynników, na które narażeni są pracownicy innego działu, ale na ocenie, że praca traktorzysty przy pracach polowych jest nie mniej (a nawet niekiedy więcej) uciążliwa niż w transporcie (przeciążenia fizyczne, hałas, drgania pojazdu, zapylenia). W tym kontekście należy mieć na uwadze, że umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII – „w transporcie i łączności” łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia takiego pojazdu, lecz z faktem jego prowadzenia przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe i przemieszczanie się po polnych drogach. Uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe, które byłyby tożsame z zadaniami branży transportowej. Prace uznane za wykonywane w szczególnych warunkach bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy wykonuje on przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski, sieje nawozy, rozrzuca obornik itp.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r.,

III UK 1/16 (niepublikowany) stwierdził, że „pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII poz. 3, to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. - Prawo o ruchu drogowym ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodnich; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był więc przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X, wykazu A, czyli dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach”.

Wobec powyższego rację ma organ rentowy zarzucając, że nie jest możliwe przyjęcie przez Sąd orzekający *a priori*, że wykonywanie przez kierującego ciągnikiem prac polowych jest związane z większym obciążeniem fizycznym i naraża go na większe dolegliwości niż wykonywanie prac transportowych, o których mowa w wykazie A dziale VIII, poz. 3 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W wyrokach z dnia 13 czerwca 2018 r., III UK 89/17 (niepublikowany), z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 63/17 (niepublikowany), z dnia 21 lutego 2018 r., III UK 26/17 (LEX nr 2490614), z dnia 23 stycznia 2018 r., III UK 24/17 (LEX nr 2490613), Sąd Najwyższy uznał, że o kwalifikacji określonej pracy jako pracy w szczególnych warunkach nie decyduje własna ocena sądu, że jest ona nie mniej (lub bardziej) uciążliwa jak praca tak kwalifikowana w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Miarą stopnia uciążliwości, który decyduje o takiej kwalifikacji, jest narażenie na działanie tych samych czynników, na które narażeni są pracownicy wykonujący pracę uznaną w nim za pracę w szczególnych warunkach. Innymi słowy, parametrami porównawczymi stopnia uciążliwości pracy są czynniki ryzyka charakterystyczne dla danej pracy uznanej za pracę w szczególnych warunkach. One to bowiem określają stopień jej szkodliwości dla zdrowia. Nie jest zatem uprawnione stanowisko Sądu Apelacyjnego, że choć w pracy traktorzysty w zakresie prac polowych występują inne czynniki ryzyka niż w pracy kierowców ciągników w transporcie, to stopień ich szkodliwości dla zdrowia jest taki sam (albo większy). Prawodawca nie uznał pracy traktorzysty „w rolnictwie” jako pracy w szczególnych warunkach, mając zapewne na uwadze, że występujące w trakcie prac polowych czynniki ryzyka nie są ku temu wystraszające. Z tego względu w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwała się jednolita wykładnia przepisu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wykazu A, dział VIII poz. 3, że praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca traktorzysty w rolnictwie, to nie są tożsame zatrudnienia w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 12

października 2016 r., III UK 1/16, niepubl.; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252207; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16, LEX nr 2306373; z dnia 17 maja 2017 r., III UK 122/16, LEX nr 2321922; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 166/16, LEX nr 2349406; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 169/16, LEX nr 233231; z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696; z dnia 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z dnia 18 stycznia 2018 r., I UK 522/16, LEX nr 2483355; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 15/17, LEX nr 2488091; z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca w spornym okresie zatrudniony był w zakładzie pracy, który nie funkcjonował w branży transportowej, lecz rolniczej, bowiem podstawowym jego celem było świadczenie usług z zakresu rolnictwa dla swoich członków i całego środowiska wiejskiego. Dla przyjęcia czy prace wykonywane przez wnioskodawcę mogą być zaliczone do prac wymienionych w wykazie A, dział VIII poz. 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. jako prace „w transporcie i łączności” konieczne jest zatem poczynienie dokładnych ustaleń wskazujących na tożsamość stopnia narażenia osoby wykonującej tę pracę na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w transporcie. O ile w przypadku przedsiębiorstw transportowych przewozy stanowią przedmiot ich działalności i są świadczone w sposób ciągły przy użyciu pojazdów przeznaczonych do poruszania się po drogach publicznych, o tyle sposób wykorzystywania ciągników przez kółka rolniczej – z uwagi na specyfikę wykonywanych przez nie prac (prace rolnicze) jest odmienny. Do prac rolniczych a nie do prac w transporcie zalicza się dokonywanie oprysków, rozrzucanie obornika po polu, sianie nawozów, bronowanie, sianokosy, zwózka słomy czy siana *etc.*

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

